REKOMENDACJE

wypracowane w ramach projektu
„Hej! Młodzi Liderzy Zmian”

Stowarzyszenie „Ulica Krótka” | Operator Przestrzeni Młodych Hej!



Niniejszy projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu DEAR (Edukacja rozwojowa i podnoszenie świadomości). Jest on realizowany w ramach projektu Global Districts - NDICI CHALLENGE/2023/448-261.

Global Districts

Finansowane przez Unię Europejską

Homo Faber

ulica krótka

I. Wstęp i kontekst realizacyjny

Dokument jest bezpośrednim rezultatem procesu edukacyjno-partycypacyjnego realizowanego od lutego do listopada 2026 roku w ramach projektu **„Hej! Młodzi Liderzy Zmian”**. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu DEAR (Edukacja rozwojowa i podnoszenie świadomości) i realizowany w ramowym projekcie Global Districts - NDICI CHALLENGE/2023/448-261. Zrealizowane działania miały na celu przełożenie wyzwań o charakterze globalnym na poziom lokalnej polityki młodzieżowej Lublina.

Współczesna diagnoza potrzeb młodzieży w Lublinie wskazuje, że aż **39% młodych osób odczuwa wyraźny brak wsparcia organizacyjnego** oraz potrzebuje przewodnictwa na początku swojej ścieżki aktywistycznej i obywatelskiej.[1] Projekt odpowiedział na te wyzwania poprzez:

- **Indywidualne procesy mentoringowe 1:1** (łącznie 40 godzin spersonalizowanego wsparcia).
- **Cykl praktycznych warsztatów z zakresu liderstwa, partnerstw i wnioskopisarstwa** (uczestniczki samodzielnie wybrały te tematy z szerszej puli zaproponowanej przez prowadzących).
- **Debaty peer-to-peer** zaplanowane, zorganizowane i poprowadzone samodzielnie przez młodzież.

Wszystkie zaprezentowane poniżej rekomendacje zostały oparte na najwyższych szczeblach **drabiny partycypacji Rogera Harta**[2] oraz uzupełniającym ją modelu partycypacji **Laury Lundy**. Zakładają partnerskie traktowanie młodzieży oraz zapewnienie jej realnej sprawczości w procesach decyzyjnych miasta.

[1] Dane pochodzą z raportu „Młodzi w Lublinie. Raport podsumowujący. Badania aktywności młodych ludzi w Lublinie” (s. 19), opracowanego przez Pracownię Badań i Diagnoz Społecznych Sp. z o.o. w ramach przygotowań do Europejskiej Stolicy Młodzieży Lublin 2023 (badanie ankietowe zrealizowano jesienią 2021 r. wśród 1555 osób w wieku 10–30 lat).

[2] R. A. Hart, „Children’s Participation: From Tokenism to Citizenship”, Innocenti Essays No. 4, UNICEF International Child Development Centre, Florencja 1992.

Finansowane przez Unię Europejską

Kim są uczestniczki projektu?

Wypracowane w niniejszym dokumencie rekomendacje powstały przy udziale stałej grupy młodych kobiet w wieku od 18 do 29 lat (w większości studentek lubelskich uczelni, z których część łączy naukę z pracą zarobkową). Dla części z nich przeprowadzka do Lublina na studia stała się pierwszym momentem, w którym mogły w pełni włączyć się w miejskie inicjatywy. W ankietach rekrutacyjnych wskazywały, że wcześniejsze mieszkanie poza miastem lub w mniejszych miejscowościach ograniczało im dostęp do programów rozwojowych. Grupa połączyła osoby o różnym poziomie doświadczenia społecznego: od liderek działających wcześniej w organizacjach pozarządowych, kołach naukowych czy oddolnych kolektywach artystycznych, po osoby stawiające pierwsze kroki w wolontariacie. Przystępując do projektu, uczestniczki poszukiwały przede wszystkim bezpiecznej przestrzeni do nawiązania relacji z rówieśnikami o podobnych wartościach, indywidualnego wsparcia mentorskiego oraz praktycznych narzędzi z zakresu liderstwa, organizacji działań, wystąpień publicznych i zdrowego zarządzania własnym czasem.

II. Wspieranie młodych Liderek

Ważnym czynnikiem, który zbudował poczucie współodpowiedzialności i zaangażowania już na samym początku projektu, był **mechanizm wyboru**. Choć ogólne ramy i harmonogram działań wynikały ze struktury projektu, jego zawartość merytoryczna nie została narzucona z góry. Uczestniczki samodzielnie kształtowały ścieżkę szkoleniową, oddając głos na pięć najistotniejszych dla nich tematów z przedstawionego katalogu (ostatecznie wybrały tematy dotyczące wnioskopisarstwa, liderstwa i budowania partnerstw).

Rekrutacja do relacji mentoringowej opierała się na analizie profili i potrzeb. Uczestniczki oceniały opisy doświadczenia i stylów pracy mentorów w systemie punktowym (3, 2, 1 gwiazdki), co pozwoliło dopasować pary pod kątem osobistych celów i oczekiwań.

Taki zabieg sprawił, że uczestniczki od początku czuły podmiotowość oraz pewność, że proces rozwojowy odpowiada na ich realne luki kompetencyjne, a nie na teoretyczne założenia organizatorów, co potwierdza ewaluacja.

1. Mentoring 1:1 jako podstawowy mechanizm wsparcia młodego aktywizmu

Proces mentoringowy okazał się najbardziej transformującym elementem całego projektu. Uczestniczki oceniły współpracę z mentorami na bardzo wysokim poziomie, wskazując na wyraźny wzrost poczucia sprawczości, uporządkowanie celów oraz naukę wyznaczania granic (ochrona przed wypaleniem). Jak zauważyła jedna z osób uczestniczących:

Dzięki mentoringowi zaczęłam bardziej szanować i celebrować własny czas i przestrzeń do działań... Mentor spisał się w swojej roli doskonale, bo właśnie on bezpośrednio mi to powiedział, i przedstawił, i pomógł znaleźć rozwiązania, które szybko zaczęłam wprowadzać w moje życie, co poskutkowało poprawą mojego czasu wolnego, który został pozbawiony z natłoku pracy i życia w wiecznym stresie.

Uczestniczki podkreślały również rolę wyrozumiałości i akceptacji w procesie:

[Mentorka] maksymalnie próbowała spojrzeć na tę sytuację moimi oczami, zrozumieć co czuję, planuję i czego się obawiam... Zawsze zachowywała kulturę rozmowy. Myślę, że naprawdę dobrze się dogadałyśmy.

Z ewaluacji przeprowadzonej wśród mentorów wynika, że różnorodność poruszanych tematów była ogromna, od spraw czysto organizacyjnych i pozyskiwania środków, po radzenie sobie ze stresem, wellbeing i łączenie nauki z pracą zarobkową.

Samo prowadzenie spotkań często odbiegało od sztywnych konsultacji. Mentorzy dopasowywali narzędzia do potrzeb uczestniczek: raz sięgali po mapowanie talentów, ról czy rozliczanie bieżących obowiązków, innym razem po dialog sokratejski, odgrywanie ról (roleplay) czy próbne symulacje oceniania wniosków. Sporym sprzymierzeńcem w budowaniu zaufania okazały się odpowiednie warunki spotkań: spokojna, komfortowa przestrzeń gwarantująca prywatność oraz swobodna atmosfera przy kubku herbaty, co pozwalało uczestniczkom szybko przełamać stres i otwarcie mówić o swoich wyzwaniach.

W podsumowaniach mentorzy zwracali uwagę na dużą ambicję uczestniczek, ale też na wyzwanie, jakim było prowadzenie tak głębokich procesów:

Jest bardzo duża potrzeba pracy 1 na 1, prowadzenie takiego procesu daje ogromną satysfakcję i pozwala wejść głębiej w różne tematy. Brakuje możliwości takiej formy w ofertach bezpłatnego wsparcia rozwojowego.

oraz

Zaskoczyło mnie to jak te osoby na różny sposób korzystały z tych samych metod i zadań. Pomagało mi to także wspierać inne osoby, które prowadziłem na bazie doświadczeń ich koleżanek.

Jednocześnie z ewaluacji wyłoniła się jasna potrzeba lepszego przygotowania do samego rozpoczęcia procesu. Uczestniczki zwracały uwagę, że na początku brakowało im pełnej jasności co do tego, jak się przygotować, czego mogą się po spotkaniach spodziewać oraz w jakich obszarach mogą szukać wsparcia.

Co rekomendujemy?

- Przed rozpoczęciem procesu warto przekazać uczestnikom proste wytyczne wyjaśniające, czym jest mentoring, jak przebiegają spotkania oraz z jakimi obszarami można zgłaszać się do mentora (od rozwoju osobistego po kwestie projektowe).
- Przydatnym rozwiązaniem jest przekazanie krótkiej informacji: z czym i w jaki sposób przyjść na pierwsze spotkanie, co pozwala zmniejszyć początkowy stres i usprawnia budowanie relacji.
- Warto dbać o odpowiednie odstępy czasowe między spotkaniami, dając uczestnikom czas na wdrożenie ustaleń w życie oraz na budowanie relacji opartej na zaufaniu, co potwierdza wypowiedź uczestniczki:

[Warto] dać młodemu człowiekowi wchodzącemu w dorosłość 'starszego kolegę', który mu podpowie i nakieruje na życiową drogę (albo chociaż jej początek).

2. Warsztaty

Uczestniczki bardzo wysoko oceniły ogólny balans teorii i praktyki w całym cyklu, doceniając merytoryczne prowadzenie oraz swobodną, bezpieczną atmosferę. Uczestniczki najbardziej ceniły te elementy spotkań, podczas których wiedza była przekazywana poprzez angażujące ćwiczenia, symulacje realnych sytuacji i praca na żywych materiałach. Jak zauważyła jedna z uczestniczek:

Genialnie, każde [ćwiczenie] na swoim miejscu, każde miało sens, miało wartość samo w sobie ale uzupełniało wszystkie poprzednie... Panująca atmosfera była naprawdę przyjemna i luźna. Każdy miał przestrzeń na swoją wypowiedź.

Z perspektywy uczestniczek poszczególne bloki tematyczne różniły się proporcją między częścią wykładową a ćwiczeniami (w ankiecie wskazywano stosunek teorii do praktyki):

- Warsztat z liderstwa oceniono jako oparty głównie na działaniu (*3:7 sporo praktyki, ale przyjemnej*).
- Warsztat z partnerstw określono jako dobrze zbalansowany pod kątem wiedzy i ćwiczeń (*6:4, ale to świetnie pasowało*).

Wyzwaniem okazały się natomiast zajęcia z wnioskopisarstwa, gdzie przy skomplikowanym temacie formalnym pojawiło się poczucie przeładowania informacyjnego (*8:2 teoria a praktyka. Trochę dużo tych informacji, szczególnie jak na pierwsze zajęcia*).

Co rekomendujemy?

- Przy trudniejszych i bardziej formalnych zagadnieniach może sprawdzić się przekazywanie teorii w mniejszych porcjach i przeplatanie jej na bieżąco ćwiczeniami, zamiast dzielenia zajęć na dwa duże bloki (najpierw wykład, potem praktyka).
- Warto rozważyć zapewnienie uczestnikom opiekuna lub konsultanta już po zakończeniu cyklu szkoleniowego. Gdy młoda osoba próbuje po raz pierwszy napisać własny wniosek lub nawiązać partnerstwo, taka pomoc pozwala wyeliminować obawy i sprawnie przejść przez pierwsze trudności.
- Dobrą opcją przy obszernych tematach może być zamiana krótkich, popołudniowych spotkań na pełniejsze weekendy szkoleniowe lub wyjazdy. Daje to uczestnikom większy komfort pracy bez pośpiechu oraz sprzyja integracji grupy.
- Przydatnym rozwiązaniem okazuje się bieżące udostępnianie materiałów, prezentacji i wzorów dokumentów w jednym otwartym folderze, do którego młodzież może w dowolnej chwili wrócić.

III. Otwarte dyskusje - cykl „Debatowanko”

Przygotowanie i przeprowadzenie cyklu wydarzeń dyskusyjnych było dla uczestniczek osobnym sprawdzianem z samoorganizacji i pracy zespołowej. Proces ten opierał się na elastycznym łączeniu spotkań hybrydowych z pracą asynchroniczną w przestrzeni cyfrowej. Stałym centrum codziennej komunikacji i ustaleń stał się serwer na Discordzie, natomiast konkretne pomysły, propozycje scenariuszy i tematów trafiały do wspólnego pliku Google Docs, w którym każda z osób mogła w dowolnym momencie dopisywać swoje uwagi. Na tej bazie uczestniczki samodzielnie ukształtowały tematykę spotkań, skupiając się na tożsamości młodych w Lublinie oraz postawach wobec procesów demokratycznych. Co ważne, ich zaangażowanie wykraczało poza samo planowanie merytoryczne. Uczestniczki brały również czynny udział w promocji wydarzeń. Tworzyły promocyjne rolki wideo na media społecznościowe oraz brały udział w konsultacjach materiałów graficznych, dbając o to, by komunikacja była autentyczna i trafiała do ich rówieśników.

W trakcie tych dyskusji szybko ujawniła się wyraźna niechęć do samego słowa „debata". Uczestniczkom kojarzyło się ono ze skostniałą formułą debat oksfordzkich, telewizyjnymi kłótniami i sztywną polityką, dlatego w komunikacji celowo przyjęto otwarte, przyjazne nazwy, takie jak „Debatowanko" czy „Społeczne Rozmówki". Podobnie przemyślano samą strukturę spotkań. Zamiast klasycznych przemówień grupa zaplanowała gry dylematowe (np. Dylemat Wagonika, Schron, Red/Blue Button), rozgrzewkowe ćwiczenia polegające na bronieniu abstrakcyjnych, zabawnych też (np. „Czy gołębie to drony?") oraz dyskusje w formule Akwarium (w której kilka osób rozmawia w wewnętrznym kręgu, a pozostali przysłuchują się z zewnątrz i w dowolnym momencie mogą zamienić się miejscami, by zabrać głos). Takie rozwiązania skutecznie pomagały uczestnikom przełamać pierwszy stres przed publicznym zabraniem głosu.

Sama strona organizacyjna wydarzeń otwartych okazała się dla grupy największym wyzwaniem ze wszystkich etapów projektu, stając się źródłem ważnych wniosków na przyszłość. Główną trudnością okazało się przygotowywanie spotkań w okresie wakacyjnym oraz brak precyzyjnego podziału ról w rozproszonym zespole. Jak zauważyła jedna z uczestniczek w ewaluacji:

Największy stres, opór i przygotowanie uczestnikom jednogłośnie przysporzyły debaty. Przede wszystkim przez zaangażowanie tylko części grupy oraz niepełny skład osób podczas debat. Słaba komunikacja oraz niejasny podział zadań wewnątrz przez niechęć do podjęcia odpowiedzialności za wykonywanie zadań.

Stąd w podsumowaniach pojawił się postulat, aby przy kolejnych inicjatywach od razu ustalać osobę w roli koordynatora, która będzie spinała harmonogram prac.

Duży wpływ na przebieg spotkań miał również dobór przestrzeni. Wydarzenie w Urban Lab pokazało, że formalne otoczenie stwarzało niepotrzebną barierę, podczas gdy klimat Przestrzeni Młodych Hej! sprzyjał otwartej rozmowie. Różnica ta mogła w dużej mierze wynikać z faktu, że z Przestrzenią Hej! większość grupy była już wcześniej dobrze zaznajomiona i czuła się tam swobodnie, natomiast wizyta w Urban Labie dla części uczestniczek była pierwszym kontaktem z tym miejscem.

Przemyślenia zebrane podczas „Debatowanka”

Głosy i przemyślenia zebrane w trakcie samych dyskusji dają ciekawy wgląd w perspektywę tej konkretnej grupy. Warto podkreślić, że ze względu na małą próbę wyniki te nie stanowią reprezentatywnego badania i nie opisują ogółu młodzieży w mieście, a jedynie ilustrują podejścia obecne wśród uczestników. W ich oczach Lublin to bezpieczna, przyjazna przestrzeń o spokojniejszym tempie życia. W kwestii planów na przyszłość część osób deklarowała chęć pozostania w Lublinie, a część myślała o wyjeździe, jednak motywacją nie był brak oferty kulturalnej, lecz czynniki ekonomiczne - poszukiwanie wyższych zarobków i szerszego rynku pracy.

W dyskusjach o sprawach społecznych i demokracji uczestnicy poruszyli szereg wątków dotyczących odpowiedzialności obywatelskiej i zasad funkcjonowania państwa. W rozmowie wybrzmiały m.in. postulaty wprowadzenia obowiązku wyborczego, przekonanie o konieczności ochrony praw mniejszości (w myśl zasady, że większość nie zawsze ma rację) oraz zgoda co do tego, że wolność słowa powinna mieć swoje granice. Ciekawa wymiana zdań dotyczyła także propozycji zmian ustrojowych, takich jak obniżenie wieku wyborczego do 16 lat czy przeniesienie głosowania do Internetu. Przy pierwszym temacie pojawiały się głosy ostrożne, wskazujące z własnego doświadczenia na mniejsze zorientowanie w sytuacji społeczno-politycznej w wieku szesnastu lat. Z kolei rozmowa o wyborach online przyniosła argumenty po obu stronach: z jednej strony mówiono o większej wygodzie, dostępności oraz impulsie do unowocześnienia państwowych systemów, z drugiej zaś o ryzyku cyberataków, barierach cyfrowych i utracie doniosłego charakteru wizyty w lokalu wyborczym.

Co rekomendujemy?

- Dobrym pomysłem może być odejście od słowa „debata”, które bywa kojarzone ze sztywnością, kłótniami politycznymi, czy podziałem na wygranych i przegranych. Zamiast tego warto rozważyć nazwy bardziej otwarte.
- Warto wybierać miejsca, które są młodzieży znane i w których czuje się ona u siebie (np. Przestrzenie Młodych czy Miejsca Aktywności Lokalnej). Formalne, urzędowe sale mogą tworzyć niepotrzebny dystans, podczas gdy przyjazny klimat sprzyja swobodniejszej rozmowie.
- Przy zangażowaniu grupy w organizację wydarzeń przydatne okazuje się z góry wyznaczenie jednej lub dwóch osób spinających harmonogram prac. Jeśli młodzież

przygotowuje wydarzenie po raz pierwszy, wartościową opcją jest zapewnienie wsparcia ze strony facylitatora lub opiekuna, który pomoże rozdzielić zadania i podpowie rozwiązania w trudniejszych momentach.

- Warto sięgać po wciągające formy aktywizujące, takie jak: gry dylematowe, ćwiczenia interaktywne czy krótkie wypowiedzi rozgrzewkowe. Pomagają one przełamać pierwszy stres przed publicznym zabieraniem głosu i zachęcają do otwartej wymiany opinii.
- Prace przygotowawcze oraz same wydarzenia dobrze jest w miarę możliwości planować poza okresem wakacyjnym oraz sesjami egzaminacyjnymi, co ułatwia utrzymanie stałej frekwencji i spokojny rytm przygotowań.

IV. Rekomendacje systemowe i inspiracje społeczne

1. Jak „odczarować" Urząd i zwiększać dostępność małych grantów?

W ankietach ewaluacyjnych uczestniczki odpowiedziały na dwa kluczowe pytania dotyczące progu wejścia w aktywizm i kontaktu z administracją:

Pytanie z formularza: Z jakimi największymi trudnościami spotykają się młode osoby, które chcą zgłosić swój pomysł lub problem do Urzędu Miasta czy radnych?

Odpowiedzi uczestniczek: Uczestniczki jednoznacznie wskazały na brak wiedzy, do kogo się zwrócić, obawę przed zderzeniem ze skomplikowanymi procedurami oraz poczucie, że zgłaszając lokalną sprawę, zrobią niepotrzebnie „wielką aferę". Jak zauważyła jedna z uczestniczek:

Postrzeganie Urzędu Miasta jako osoby w garniturach aniżeli przyjaznych osób gotowych do wysłuchania pomysłów.

Pytanie z formularza: Jakie formy wsparcia (np. uproszczone małe granty, doradztwo regrantingowe, pomoc księgowa) miasto powinno zapewnić młodym grupom nieformalnym?

Odpowiedzi uczestniczek: Wskazano na ogromną potrzebę przewodnictwa merytorycznego i księgowego oraz ułatwienia dostępu do funduszy na start. Padły głosy:

Głównie doradztwo bo młodzi zwykle nie mają zaufanych źródeł rzetelnych i poprawnych informacji;

oraz

Doradztwo i wsparcie w zwiększeniu zasięgu realizowanych inicjatyw, łączenie grup nieformalnych z potencjalnymi partnerami;

a także

Wsparcie w formalnych częściach działań np. wsparcie prawne, finansowe/księgowość, otwarte miejsca doradztw.

Choć Lublin dysponuje wdrożoną polityką młodzieżową i szerokim zapleczem programowym (takim jak Sieć Przestrzeni Młodych, Urban Lab Lublin, Miejsca Aktywności Lokalnej, Inkubator Młodzieżowych Organizacji Pozarządowych czy Miejski Aktywator Młodzieżowy), z ewaluacji wyłania się wyraźny dysonans. Początkujący młodzi aktywiści zgłaszają zapotrzebowanie na wsparcie, które teoretycznie mają już na wyciągnięcie ręki. Widać więc wyraźnie, że barierą nie jest brak miejskich rozwiązań, ale sposób mówienia o nich, trudny dostęp do informacji i dystans mentalny.

Co rekomendujemy?

- Proponujemy rozwijanie regularnych, nieformalnych spotkań i sieciowania pracowników jednostek miejskich z młodymi ludźmi (np. poprzez politykę otwartych drzwi, wizyty w Przestrzeniach Młodych czy wspólne warsztaty), aby w praktyce przełamywać wzajemny dystans i zdjąć z urzędów łatkę „niedostępnych miejsc w garniturach". Warto również wzmacniać wymianę informacji między samymi wydziałami, by urzędnicy z różnych obszarów znali ofertę młodzieżową miasta i potrafili sprawnie kierować młodych do odpowiednich osób
- Warto promować i rozwijać programy małych grantów (np. kilkuset do 1000 zł) z minimalną biurokracją, w których nacisk kładzie się na doradztwo regrantingowe na zasadzie: „Wystarczy pomysł, w reszcie pomożemy".

2. Jak skutecznie komunikować oferty i docierać do młodzieży nieaktywnej?

Równolegle przeanalizowano powody, dla których część młodych ludzi nie włącza się w działania miejskie oraz kanały, którymi najchętniej odbierają informacje:

Pytanie z formularza: Co z Twojej perspektywy najbardziej zniechęca młodych ludzi do angażowania się w wolontariat lub działania społeczne w naszym mieście?

Odpowiedzi uczestniczek: Głównymi barierami okazały się: brak czasu wynikający z łączenia nauki z pracą zarobkową, poczucie, że pojedyncze działanie i tak nic nie zmieni, oraz potrzeba uzyskania konkretnych, natychmiastowych korzyści. Młodzi często oczekują wsparcia, które przyda im się „na już" — na przykład realnie pomoże im zdobyć pracę lub konkretne kwalifikacje, czego wolontariat zazwyczaj nie gwarantuje od ręki. Podsumowują to głosy z ankiety:

Brak wiedzy o możliwościach;

a druga dodała:

Fakt że nic za to nie ma, większość młodych oczekuje czegoś w drugą stronę ale nie samej świadomości zdobycia doświadczenia... ale czegoś co dla nich się bardziej opłaca.

Pytanie z formularza: Jak Miasto Lublin powinno informować młodych ludzi o możliwościach, konsultacjach i wydarzeniach, żeby ta informacja rzeczywiście do Was docierała?

Odpowiedzi uczestniczek: Odpowiedzi ukazały wyraźne wskazówki komunikacyjne:

Facebook, instagram, informacje w szkołach ale nie na zasadzie ulotki na zapomnianym korytarzu, tylko aktywne pokazywanie, że ktoś rzeczywiście się tym zajmuje

oraz

W formie treści na mediach społecznościowych, kampanii marketingowych (spójne komunikaty i grafiki...) i może angażujących, atrakcyjnych prelekcji podczas dużych wydarzeń otwartych lub w szkole/uczelni.

Co rekomendujemy?

- Jasne komunikowanie korzyści (WIIFM — What's in it for me?). Oferty skierowane do młodzieży powinny od razu wskazywać konkretne korzyści z udziału (np. certyfikaty, kompetencje do CV, zaświadczenia, bezpłatne testy predyspozycji czy nowe relacje).
- Oprócz tradycyjnych tablic informacyjnych w urzędach warto stawiać na dynamiczne treści w mediach społecznościowych (Instagram, TikTok) oraz **angażujące, żywe** spotkania w szkołach i na uczelniach.

3. Jak organizować dyskusje z młodzieżą, by unikać tokenizacji?

Sama organizacja dyskusji czy konsultacji nie gwarantuje jeszcze, że głos młodzieży zostanie rzeczywiście dostrzeżony. Młodzi ludzie często dzielą się odczuciem, że bywają zapraszani na wydarzenia jedynie jako tło, dla poprawy wizerunku w oczach mediów i decydentów. Doświadczenia wypracowane w projekcie pokazują jednak, jak organizować spotkania włączające młodzież w sposób partnerski.

Jedną z rekomendowanych zmian jest rezygnacja ze „stref VIP" oraz klasycznej scenerii prelegenckiej. Warto dążyć do tego, by urzędnicy, eksperci i młodzież zasiadali przy tym samym stole lub w okręgu, na równych prawach. Zastąpienie układu „scena - widownia" oraz dedykowanych foteli wspólną przestrzenią do rozmowy to prosty sposób na budowanie partnerstwa, co dobrze oddaje postulat uczestniczki:

Brak miejsc VIP dla urzędników/osób specjalnych/zaproszonych na takich wydarzeniach.

Kolejną propozycją jest zmiana tradycyjnego podziału czasu i ról podczas spotkań z udziałem zaproszonych gości. Zamiast formuły opartej na długich wystąpieniach otwierających, w których młodzież ma głos dopiero w ostatnich minutach, proponujemy oddanie głównej przestrzeni dyskusyjnej młodym uczestnikom. Eksperci i decydenci nie występują wtedy w roli wykładowców, lecz pełnoprawnych rozmówców - uważnie przysłuchują się argumentom młodzieży, a następnie włączają się w wymianę zdań, odpowiadając na zgłoszone tezy i dzieląc się swoim doświadczeniem.

Finansowane przez Unię Europejską

Taki kierunek zmian dobrze oddaje jedna z uwag zgłoszonych w ewaluacji:

Żeby to odwrócić, czyli te ostatnie 5 minut zostaje dla osób doświadczonych, specjalistów itp. i wstęp, ale cały środek, czyli powiedzmy że 'rozwinięcie' było po stronie młodzieży.

Dobrą praktyką okazuje się także powierzanie prowadzenia spotkań rówieśniczym moderatorom w zbliżonym wieku do uczestników, co zmniejsza dystans i buduje swobodniejszą atmosferę. Uczestniczki zwracały uwagę na ten aspekt w ewaluacji:

Zdecydowanie osoba prowadząca powinna być bardziej w zbliżonym wieku co do młodzieży, a nie 70+, bo czasem jest tak, że się wywyższa i zadziera nosa i sama ciągnie rozmowę...

Podejście wypracowane w projekcie opierało się na uznaniu, że to sami młodzi najlepiej znają swoją codzienną rzeczywistość i potrzeby rówieśników. Ich głos był więc traktowany na równi z wiedzą urzędową czy akademicką.

4. Tematy społeczne i propozycje mikrozmian jako inspiracja

W ewaluacji znalazły się również pytania o tematy niewystarczająco obecne w debacie publicznej oraz o pomysły na poprawę bezpieczeństwa i przestrzeni miejskiej:

Pytanie z formularza: O jakich globalnych tematach (np. kryzys klimatyczny, prawa człowieka, nierówności społeczne, migracje) w Lublinie mówi się Twoim zdaniem za mało i powinno się je poruszać częściej w debacie miejskiej?

Odpowiedzi uczestniczek: Wskazano m.in. na wyzwania rynku pracy, mobbing, sytuację mieszkaniową, a także integrację rówieśniczą:

Migrację, nierówne traktowanie (szczególnie w miejscu pracy, mobbing, nadużycia), brak miejsc pracy dla młodych osób;

oraz

Włączanie mniejszości w życie publiczne... Utrudnienie w prowadzeniu komfortowego stylu życia przez hermetyczność na rynku pracy i wysokie ceny życia;

oraz

Wzrost cen mieszkań, Sztuczna inteligencja.

Pytanie z formularza: Co Miasto Lublin powinno zrobić, aby stać się miejscem bardziej bezpiecznym oraz jakie konkretne oddolne inicjatywy proekologiczne lub społeczne warto byłoby przenieść do Lublina?

Odpowiedzi uczestniczek: Uczestniczki podały konkretne propozycje rozwiązań przestrzennych i społecznych:

- Doświetlenie przejść dla pieszych na obrzeżach i w słabiej oświetlonych dzielnicach (np. Za Cukrownią, Kalinowszczyzna, Tatary), regulacje dotyczące taksówek na aplikację oraz rozbudowa ścieżek rowerowych i oświetlenia ulicznego.
- Tworzenie ogrodów społecznych i zielonych zakątków sąsiedzkich (wzorowanych na inicjatywach jadalnych parków z innych miast), uregulowanie kwestii porzuconych pojazdów na parkingach osiedlowych oraz rozwój sprawnej komunikacji zamiejskiej i MPK.

Co rekomendujemy?

- Powyższe głosy wskazują, że młodzi ludzie w Lublinie oczekują skonfrontowania wyzwań globalnych (klimat, migracje, technologia) z bezpośrednią jakością życia w mieście - poprzez bezpieczną przestrzeń publiczną, dostępność mieszkań, zieleń sąsiedzką oraz wsparcie przy wkraczaniu na lokalny rynek pracy.

Finansowane przez Unię Europejską

Podsumowanie

Projekt „Hej! Młodzi Liderzy Zmian” nie kończy się z chwilą oddania niniejszych rekomendacji. Przestrzeń Młodych Hej!, prowadzona w centrum miasta przez Stowarzyszenie „Ulica Krótka”, pozostaje otwartym i bezpiecznym miejscem, które nieustannie wspiera oraz będzie wspierać młode osoby w stawianiu pierwszych i kolejnych kroków w aktywizmie.

Uczestniczki projektu zyskały nie tylko wiedzę, ale przede wszystkim realną przestrzeń do dalszego działania. Mogą one kontynuować swoje zaangażowanie, współtworząc i prowadząc kolejne spotkania dyskusyjne z rówieśnikami, a także inicjując własne wydarzenia kulturalne i społeczne. Jako Stowarzyszenie jesteśmy w pełni gotowi wspierać je w tych pomysłach i występować jako partner przy działaniach inicjowanych bezpośrednio przez Młode Liderki, dając im zaplecze organizacyjne oraz merytoryczne.

Doświadczenia z realizacji projektu utwierdziły nas w przekonaniu o ogromnej mocy i potencjale, jaki drzemie w indywidualnym wsparciu mentoringowym 1:1. Widzimy niezwykłą wartość w dążeniu do tego, aby ta forma pracy z młodymi liderkami pozostała stałym elementem miejskich działań rozwojowych.

Niniejszy projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu DEAR (Edukacja rozwojowa i podnoszenie świadomości). Jest on realizowany w ramach projektu Global Districts - NDICI CHALLENGE/2023/448-261.